

Księga Wyjścia

Rozdział 19

Izrael pod górą Synaj

1. Pierwszego dnia trzeciego miesiąca od wyjścia synów izraelskich z ziemi egipskiej, przybyli na pustynię Synaj. 2. Wyruszyli z Refidim, a przybywszy na pustynię Synaj, rozłożyli się obozem na pustyni. Tam obozował Izrael naprzeciw góry. 3. A Mojżesz wstąpił na górę do Boga, Pan zaś zawołał nań z góry, mówiąc: Tak powiesz domowi Jakuba i to oznajmisz synom izraelskim: 4. Wy widzieliście, co uczyniłem Egipcjanom, jak nosiłem was na skrzydłach orlich i przywiodłem was do siebie. 5. A teraz, jeżeli pilnie słuchać będziecie głosu mego i przestrzegać mego przymierza, będziecie szczególną moją własnością pośród wszystkich ludów, bo moja jest cała ziemia. 6. A wy będziecie mi królestwem kapłańskim i narodem świętym. Takie są słowa, które powiesz synom izraelskim. 7. I przyszedł Mojżesz, i zwołał starszych ludu, i przedstawił im te wszystkie słowa, które Pan mu nakazał. 8. Wtedy cały lud odpowiedział razem, mówiąc: Uczynimy wszystko, co Pan rozkazał. A Mojżesz powtórzył Panu słowa ludu. 9. Potem rzekł Pan do Mojżesza: Oto Ja przyjdę do ciebie w gęstym obłoku, aby lud słyszał, gdy będę rozmawiał z tobą i aby uwierzył ci na zawsze. A Mojżesz oznajmił Panu słowa ludu. 10. I rzekł Pan do Mojżesza: Idź do ludu i nakaż im, by przygotowali się na święto dziś i jutro i wyprali swoje szaty, 11. By byli gotowi na trzeci dzień, gdyż trzeciego dnia zstąpi Pan na oczach całego ludu na górę Synaj. 12. I zakresz ludowi granicę dokoła, mówiąc: Strzeżcie się wstępować na górę albo dotykać się jej podnóża. Każdy bowiem, kto się dotknie góry, zginie. 13. Niechaj nikt nie dotyka jej ręką, bo na pewno będzie ukamienowany albo przeszyty strzałą; czy to zwierzę, czy człowiek, nie pozostanie przy życiu. Gdy odezwie się róg barani, wtedy niech wstąpią na górę. 14. Mojżesz zstąpił z góry do ludu i kazał się ludowi przygotować na święto i wyprać swoje szaty. 15. I rzekł do ludu: Bądźcie gotowi na trzeci dzień; nie dotykajcie kobiet. 16. Trzeciego dnia, z nastaniem poranku, pojawiły się grzmoty i błyskawice, i gęsty obłok nad górą, i doniosły głos trąby, tak że zadrżał cały lud, który był w obozie. 17. Mojżesz wyprowadził z obozu lud naprzeciw Boga, a oni ustawili się u stóp góry. 18. A góra Synaj cała dymiła, gdyż Pan zstąpił na nią w ogniu. Jej dym unosił się jak dym z pieca, a cała góra trzęsła się bardzo. 19. A głos trąby wzrastał się coraz bardziej. Mojżesz przemawiał, a Bóg odpowiadał mu głosem. 20. A gdy Pan zstąpił na górę Synaj, na szczyt góry, wezwał Pan Mojżesza na szczyt góry i Mojżesz wstąpił. 21. I rzekł Pan do Mojżesza: Zejdź, przestrzeż lud, by nie napierał się na Pana, aby go zobaczyć, boby wielu z nich zginęło. 22. Również kapłani, którzy poza tym mogą się zbliżyć do Pana, niech się oczyszczą, aby Pan ich nie pobił. 23. I rzekł Mojżesz do Pana: Lud nie może wyjść na górę Synaj, gdyż Ty przestrzegłeś nas, mówiąc: Zakreśl granicę dokoła góry i miej ją za świętą. 24. A Pan rzekł do niego:

Idź, zstąp, a potem wstąpisz ty z Aaronem, kapłani zaś i lud niech nie napierają, by wstąpić do Pana, boby ich pobił. **25.** I zstąpił Mojżesz do ludu, i powiedział im to.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01